

# Doświadczenia migracyjne Marii Skłodowskiej-Curie a współczesne formy mobilności osób wykwalifikowanych

Jan Brzozowski  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

*Synergies Pologne* n° spécial - 2011 pp. 15-23

**Résumé:** Le centième anniversaire du Prix Nobel décerné à Mme Skłodowska-Curie, date symbolique, nous conduit à une réflexion de nature plus générale, et notamment à une analyse de la situation socio-économique qui change. À peine cent ans sont passés depuis les grandes découvertes de Mme Curie, et néanmoins, le monde d'avant la grande guerre et celui d'aujourd'hui sont totalement différents. Il est aisé de démontrer combien, grâce aux incroyables avancées de nature technologique et au développement économique dynamique, la vie humaine a changé. Toutefois, combien ce monde a-t-il changé du point de vue des types de mobilité humaine ? S'agit-il d'un changement aussi radical que celui du domaine de la science et de l'économie ?

**Mots-clés :** Skłodowska-Curie, migrations des spécialistes

**Streszczenie:** Symboliczny jubileusz związany ze stuleciem nagrody Nobla dla Marii Skłodowskiej-Curie inspiruje do refleksji bardziej ogólnej natury, w szczególności do analizy zmieniającej się rzeczywistości ekonomiczno-społecznej. Od wielkich odkryć Skłodowskiej-Curie minęło zaledwie sto lat, a jednak jest świat przed I Wojną Światową i ten obecny dzieli olbrzymią przepaść. Łatwo wymienić, jak bardzo - dzięki niesłychanemu wręcz postępowi naukowo-technicznemu oraz w wyniku dynamicznego rozwoju gospodarczego - zmieniło się życie ludzkie w tym okresie. Jak jednak zmienił się świat, jeśli rozpatrzymy formy międzynarodowej mobilności ludzkiej? Czy jest to równie radykalna transformacja, jak w przypadku nauki czy gospodarki? Główną tezę niniejszego opracowania jest stwierdzenie, że Maria Curie-Skłodowska wyprzedziła swoją epokę. Innowacyjność i niestandardowość Curie-Skłodowskiej dotyczyła nie tylko kariery naukowej, a także samego podejścia do badań naukowych, ale również jej strategii migracyjnej. Celem artykułu będzie wykazanie, na czym polegała wyjątkowość Curie-Skłodowskiej - emigrantki. Analiza losów migracyjnych tej wybitnej badaczki będzie pretekstem do rozważań na temat zmieniającego się świata, a w szczególności - przeobrażających się form ludzkiej mobilności. Moją uwagę skupię przede wszystkim na mobilności międzynarodowej osób wykwalifikowanych, w szczególności naukowców i studentów.

**Słowa kluczowe:** Skłodowska-Curie, migracja osób wykwalifikowanych

## Uwagi wstępne

Symboliczny jubileusz związany ze stuleciem nagrody Nobla dla Marii Skłodowskiej-Curie skłania do rozważań nad postacią tej wybitnej badaczki. Jednak równocześnie inspiruje do refleksji bardziej ogólnej natury, w szczególności do analizy zmieniającej

się rzeczywistości ekonomiczno-społecznej. Od wielkich odkryć Skłodowskiej-Curie minęło zaledwie sto lat, a jednak jest świat przed I Wojną Światową i ten obecny dzieli olbrzymia przepaść. Łatwo wymienić, jak bardzo - dzięki niesłychanemu wręcz postępowi naukowo-technicznemu oraz w wyniku dynamicznego rozwoju gospodarczego - zmieniło się życie ludzkie w tym okresie. Jak jednak zmienił się świat, jeśli rozpatrzmy formy międzynarodowej mobilności ludzkiej? Czy jest to równie radykalna transformacja, jak w przypadku nauki czy gospodarki?

Są to dość istotne pytania, jeśli weźmiemy pod uwagę życiorys Skłodowskiej-Curie. Oczywiście konstatacją będzie chyba stwierdzenie, że bez emigracji jej życie rodzinne, ale przede wszystkim zawodowe potoczyłoby się zupełnie inaczej. Pozostając na ziemiach polskich, bez studiów na Sorbonie i bez możliwości współpracy ze Piotrem Curie, Skłodowska raczej nie dokonałaby tak znaczących odkryć; co więcej: wątpliwe jest, czy w ogóle rozpoczęłaby karierę naukową<sup>1</sup>. Równie oczywistym spostrzeżeniem jest to, że Maria Skłodowska-Curie była niezwykle człowiekiem: zarówno w sferze wyznawanych wartości, z uwagi na swoją niezwykłą determinację, talent i pracowitość, jak nawet z powodu umiejętności godzenia absorbującej kariery naukowej z życiem rodzinnym. Jednak równie wyjątkowe były jej losy migracyjne.

Główną tezę niniejszego opracowania jest stwierdzenie, że Maria Curie-Skłodowska wyprzedziła swoją epokę. Nie jest to może stwierdzenie rewolucyjne, w sytuacji gdy mówimy o jednym z najwybitniejszych naukowców w historii, dwukrotnej laureatce nagrody Nobla. Jednak innowacyjność i niestandardowość Curie-Skłodowskiej dotyczyła nie tylko kariery naukowej, a także samego podejścia do badań naukowych (a w konsekwencji - rewolucyjnych odkryć), ale również jej strategii migracyjnej. Celem artykułu będzie wykazanie, na czym polegała wyjątkowość Curie-Skłodowskiej - emigrantki. Analiza losów migracyjnych tej wybitnej badaczki będzie pretekstem do rozważań na temat zmieniającego się świata, a w szczególności - przeobrażających się form ludzkiej mobilności. Przedstawię jak od czasów, w których migrowała i żyła Curie-Skłodowska zmieniły się warunki, w których ludzie przemieszczają się między granicami państwowymi. Wykażę również, jak same migracje i migranci wpłynęły na transformację gospodarki światowej i jak postrzega się ich rolę we współczesnym rozwoju społeczno-ekonomicznym. Moją uwagę skupię przede wszystkim na mobilności międzynarodowej osób wykwalifikowanych, w szczególności naukowców i studentów.

### **Skłodowska-Curie jako emigrantka**

W doświadczeniach migracyjnych Marii Skłodowskiej-Curie można wyodrębnić szereg cech typowych, dla ruchów migracyjnych tego okresu. Przede wszystkim, decyzję o wyjeździe do Francji rodzina Skłodowskich podjęła wspólnie. Najpierw, w 1884 roku do Paryża udała się starsza siostra Marii, Bronisława. Jej wyjazd został sfinansowany z oszczędności młodszej siostry, która następnie - wspólnie z ojcem, Władysławem Skłodowskim, wspierała materialnie Bronisławę w pierwszych latach pobytu na emigracji. Dopiero po paru latach, jesienią 1891 roku Maria Skłodowska przyjeżdża do Paryża. Wówczas role się odwracają: to starsza siostra wspiera materialnie młodszą, a przez pierwsze pół roku pobytu zapewnia jej wspólne mieszkanie (Goldsmith, 2011). Odnosząc się do teoretycznych koncepcji wyjaśniających procesy migracyjne, owa strategia Skłodowskich wpisuje się z pozoru niemal idealnie w ramy nowej ekonomiki migracji. W tym ujęciu decyzję o wyjeździe podejmuje całe gospodarstwo domowe, które dywersyfikuje swoje

zasoby pracy, poprzez oddelegowanie członka lub członków rodziny do pracy za granicą. Dzięki temu, gospodarstwo domowe zapewnia różnorodne źródła dochodu, ponieważ istnieje założenie że emigranci będą transferować część swoich zarobków do rodziny pozostającej w kraju (Massey et al., 1998). Ponadto wyjazd za granicę Skłodowskich wykazuje cechy migracji łańcuchowej, koncepcji opisanej przez historyków migracji (Walaszek, 2003). W tym przypadku pionier migracyjny (Bronisława), po ustabilizowaniu swojej sytuacji społeczno-ekonomicznej po przyjeździe pomógł zorganizować wyjazd młodszej siostrze (Marii), nie tylko wspierając ją finansowo, ale także informując o warunkach panujących w miejscu docelowym<sup>2</sup>. Wreszcie sama Maria korzysta - używając znowu terminologii zaczerpniętej z teorii migracyjnych - z kapitału społecznego i własnej sieci migracyjnej (Praszałowicz, 2002). Dzięki wsparciu koleżanki ze studiów, Jadwigi Dydyńskiej, uzyskuje stypendium Aleksandrowiczów, pozwalające na podjęcie w 1893 roku na paryskiej Sorbonie kolejnych studiów z matematyki (Giroud, 1987).

Jednak wymienione wyżej koncepcje migracyjne powstały na ogół jako teorie wyjaśniające typową migrację zarobkową. Na przykład nowa ekonomika migracji służyła pierwotnie do opisu wyjazdów mieszkańców wiejskich terenów Meksyku do Stanów Zjednoczonych, podejmujących tam pracę robotników rolnych lub nisko wykwalifikowanych robotników przemysłowych. W przypadku emigracji sióstr Skłodowskich, przyczyny emigracji były jednak zupełnie inne i dość nietypowe jak na owe czasy.

Przez większą część XIX wieku Francja, a w szczególności Paryż stał się miejscem docelowym wyjazdów dziesiątków tysięcy Polaków. Były to jednak wyjazdy w zdecydowanej swej części motywowane względami politycznymi: najbardziej znaną falą emigracji była tzw. Wielka Emigracja po powstaniu listopadowym; łącznie w latach 1831-1837 przyjechało wtedy blisko 6,5 tys. osób. Do 1870 roku z powodów politycznych na emigrację do Francji udało się ponad 20 tys. Polaków (Pezda, 2001). Z kolei pod koniec XIX wieku i na początku XX Francja staje się miejscem docelowym nowej fali emigracyjnej z ziem polskich. Jest to już typowa migracja zarobkowa: część Polaków podejmuje prace w rolnictwie w okolicach Dijon i Nancy, inni w kopalniach węgla kamiennego w departamentach Nord i Pas-de-Calais (Śladkowski, 2001).

Natomiast Bronisławę i Marię Skłodowskie należy zaliczyć do trzeciej, stosunkowo najmniej licznej grupy polskich imigrantów we Francji, a mianowicie szeroko pojętej inteligencji, składającej się z artystów, literatów i w mniejszym stopniu - z naukowców. Podstawowym motywem wyjazdu do Paryża było bowiem pragnienie Skłodowskich, by podjąć wyższe studia, niedostępne dla kobiet na ówczesnym Uniwersytecie Warszawskim. Jednak także i w elitarnej, mniejszościowej grupie, określaną ją według współczesnej terminologii - wykwalifikowanych polskich imigrantów - Bronisława i Maria Skłodowskie były zupełnie wyjątkowe. Były bowiem kobietami, co nawet w dość postępowej jak na owe czasy społeczności akademickiej Paryża było nadal postrzegane jako wydarzenie szczególne i wcześniej niespotykane. W tym miejscu wypada stwierdzić, że Maria Skłodowska-Curie przez całe swoje życie łamała ten negatywny stereotyp kobiety, dochodząc do najwyższych osiągnięć i zaszczytów w środowisku akademickim, mimo oporu konserwatystów.

Kolejnym istotnym aspektem w doświadczeniach migracyjnych Marii Skłodowskiej-Curie był problem powrotu do ojczyzny. Wielu emigrantów w momencie wyjazdu zakłada swój powrót do rodzimego kraju, po osiągnięciu założonych celów. W przypadku Polaków, żyjących pod koniec XIX wieku pod zaborami, wyjazd za granicę był szczególnie trudny

ze względów psychologicznych. W tym samym okresie, gdy Maria Skłodowska wyjeżdżała do Paryża, w zaborze austriackim i rosyjskim trwała tzw. „gorączka brazylijska”: okres niezwykle intensywnej emigracji polskich chłopów, udających się do Brazylii. W prasie polskiej dominowały głosy krytyczne, opisujące te wyjazdy w jak najciemniejszych barwach (Kula, 1981, Wachowicz, 1981). Dla patriotów wychodźstwo z ziem polskich było postrzegane po części jako niebezpieczeństwo, grożące alienacją i zagubieniem imigranta w miejscu docelowym, po części zaś jako zdradę własnego narodu, proces sprzyjający wykorzenieniu i erozji tożsamości narodowej w okupowanej ojczyźnie.

Maria i Bronisława Skłodowskie były niewątpliwie patriotkami, wychowanymi w duchu polskiego pozytywizmu. Dlatego ich wyjazd do Paryża na studia miał być tylko środkiem do celu, jakim był planowany późniejszy powrót do ojczyzny i wykorzystaniu zdobytego wykształcenia do pracy u podstaw. W przypadku Bronisławy, powrót faktycznie się zmaterializował, choć został nieco opóźniony przez trudną sytuację polityczną jej męża<sup>3</sup>. Sytuacja Marii było o wiele bardziej skomplikowana. Poznanie Piotra Curie i rosnąca fascynacja badaniami naukowymi spowodowały, że podjęła decyzję o pozostaniu w Paryżu. Jednak przez całe swoje życie pozostanie rozdarta: między decyzją o powrocie do ojczyzny, a kontynuacją kariery naukowej we Francji.

Rozterki Marii Skłodowskiej-Curie, dotyczące ewentualnego powrotu do Polski, nie były niczym wyjątkowym. Z tym problemem musiała borykać się większość ówczesnych emigrantów, nie tylko Polaków. Na uwagę jednak zasługuje sposób, w jaki Skłodowska-Curie rozwiązała ów dylemat. Otóż kontynuując karierę naukową we Francji, równocześnie podtrzymywała zainteresowanie losem swojej ojczyzny. Co więcej, Maria w sposób aktywny i systematyczny wspierała sprawę Polską na wielu płaszczyznach: politycznej, społecznej i kulturowej. Najbardziej widoczne było zaangażowanie w sprawy polskiej nauki: jeszcze w 1911 roku Maria Skłodowska-Curie prowadziła rozmowy z Towarzystwem Naukowym Warszawskim (TNW) w sprawie jej ewentualnego powrotu do ojczyzny. Plany obejmowały utworzenie pracowni radiologicznej w Warszawie, na którego czele miała stanąć sama Maria. Uczona, mająca wówczas problemy zdrowotne i pochłonięta staraniami o utworzenie Instytutu Radowego w Paryżu, ostatecznie oddelegowała do Warszawy swoich dwóch najbliższych współpracowników i asystentów: Jana Kazimierza Danysza i Ludwika Wertensteina. Przez kolejne dwa lata Skłodowska-Curie, mimo intensywnej pracy w Paryżu, równolegle zajmowała się organizacją badań ośrodka warszawskiego. Pracownię radiologiczną TNW uroczyście otwarto w 1913 roku, a uczona objęła kierownictwo tej instytucji, przy czym bieżącymi pracami zarządzał jej zastępca Danysz. Ośrodek warszawski, mimo perturbacji wojennych<sup>4</sup>, funkcjonował aż do 1939 roku, zaś sama Skłodowska-Curie do końca życia wspierała jego prace. Pracownia stała się *de facto* filią Instytutu Radowego w Paryżu, z którym polscy naukowcy utrzymywali ożywioną współpracę (Pisurkiewicz, 2007).

Tym samym Maria Skłodowska-Curie, choć ostatecznie nigdy nie powróciła definitywnie do swojej ojczyzny, to odwiedzała ją bardzo często, zarówno w celach rodzinnych, jak i w związku z działalnością naukową, najczęściej wygłaszając odczyty na polskich uczelniach lub podczas obrad polskich stowarzyszeń naukowych<sup>5</sup>. Była więc cały czas aktywna w przestrzeniach społecznych obu krajów: Polski i Francji.

Tego typu strategia migracyjna, jest obecnie nazywana transnacionalizmem, zaś uczestniczące w tej działalności jednostki określa się mianem transmigrantów. Jak zwracają

uwagę badacze tego zjawiska, transnacionalizm stał się zjawiskiem charakterystycznym dla epoki globalizacji. Jest to „proces w wyniku którego imigranci tworzą i utrzymują wielowymiarowe relacje społeczne, które łączą ich społeczność w kraju pochodzenia ze społecznością w miejscu osiedlenia” (Basch et al., 1994, s. 7). We współczesnym świecie, dzięki doskonalszym narzędziom komunikacyjnym i sprawniejszym technologiom transportowym, postnowoczesnym migrantom łatwiej jest utrzymywać więzi zarówno z dawną ojczyzną, jak i miejscem osiedlenia, „żywąc życiem toczonym ponad granicami” (Glick Schiller i Fouron, 1999, s. 344). Ludzie ci nie są już zmuszeni dokonywać bolesnych wyborów - pozostać na emigracji, lub wrócić do rodzinnego kraju. O ile jednak obecnie taka forma mobilności nikogo nie dziwi, o tyle w pierwszej połowie XX wieku było to zjawisko praktycznie nieznanne. Co więcej, taka forma aktywności wymagała od migranta niesłychanej wręcz determinacji i sprawnej organizacji. Cechy te z pewnością posiadała Maria Skłodowska-Curie, którą można uznać za pioniera transnacionalizmu.

Wreszcie należy wspomnieć o poglądach Skłodowskiej-Curie dotyczącej kwestii mobilności międzynarodowej naukowców. Uczona, pomna własnych doświadczeń emigracyjnych, przez całe swoje życie prezentowała w tej sprawie zdecydowane stanowisko, wspierając międzynarodową współpracę badawczą i zagraniczne staże naukowe. Działalność ta miała wymiar zarówno w skali makro - na forum Ligi Narodów - jak i w skali mikro - w ramach własnego laboratorium na Sorbonie, a później w Instytucie Curie. W przypadku Ligi Narodów, aktywność Marii Skłodowskiej-Curie była szczególnie widoczna w pracach Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelktualnej (*Commission Internationale de la Coopération Intellectuelle* - CICI). Oprócz podjętych w ramach tejże Komisji inicjatyw na rzecz pomocy środowiskom naukowym w krajach najbardziej dotkniętych zniszczeniami I wojny światowej (w tym i Polski) oraz wysiłków na rzecz standaryzacji międzynarodowej informacji naukowej (w tym tworzenie projektu międzynarodowej bibliografii), na baczność uwagę zasługują poglądy noblistki na kwestię międzynarodowych stypendiów badawczych. Podczas obrad CICI w 1924 roku, Maria Skłodowska-Curie wystąpiła z postulatem utworzenia systemu stypendiów międzynarodowych dla naukowców. Uczona zwróciła bowiem uwagę, że w przypadku dotychczas istniejąca stypendiów naukowych, ich odbiorcami byli zazwyczaj obywatele krajów, w których działa dana instytucja lub fundacja oferująca wsparcie, natomiast cudzoziemcy pozostawali pozbawieni tej możliwości. Tymczasem, jak słusznie zauważyła, „nauka jest przecież zjawiskiem międzynarodowym”<sup>6</sup>, a więc do jej rozwoju konieczna jest międzynarodowa wymiana myśli i poglądów, a także współpraca badaczy z różnych krajów. Uczona do końca swojego życia aktywnie uczestniczyła w pracach Komisji, promując postulat umiędzynarodowienia współpracy i wspierania mobilności naukowców (Ibidem).

Podobne działania podejmowała również we własnym laboratorium. Od 1906 roku wchodziła bowiem w skład komisji, przyznającej stypendia Carnegie-Curie, mając decydujący głos w opiniowaniu kandydatów, którzy następnie pracowali w jej laboratorium. Pierwsze trzy stypendia, mimo że przyznawane naukowcom mającym podjąć pracę we Francji, we francuskim centrum badawczym, przyznano w 1907 roku dwóm Amerykanom oraz Rosjaninowi. Zespół Skłodowskiej-Curie był z resztą przez cały okres jej działalności naukowej wyjątkowo międzynarodowy, składający się z badaczy o zróżnicowanej narodowości, w tym w znaczącej części - z Polaków (Ibidem). Reasumując: Maria Skłodowska-Curie, sama będąc imigrantem-naukowcem, przez cały okres swojej naukowej aktywności wspierała aspiracje migracyjne szczególnie młodych naukowców, pragnących zdobyć doświadczenie poza granicami swego kraju. Stała bowiem na stanowisku, że taka mobilność sprzyja postępowi naukowemu i dobru całej ludzkości.

## Zakończenie: rola migracji specjalistów w rozwoju ekonomiczno-społecznym współczesnego świata

Warto w tym miejscu się zastanowić, jak znacząco zmienił się świat od czasów wielkich odkryć Marii Skłodowskiej-Curie, a w szczególności - jak ewoluowały poglądy dotyczące roli nauki w rozwoju gospodarczym, a także znaczenia mobilności międzynarodowej samych naukowców. Na początku XX wieku uczeni znajdowali się w dość trudnej sytuacji. Choć otoczeni powszechnym szacunkiem społecznym, byli równocześnie nadal postrzegani w nieco podejrzliwy sposób. Nie zdawano sobie wówczas do końca sprawy z potencjału rozwojowego nauki i wpływu badań na realną gospodarkę. Bolesnym tego potwierdzeniem było samo odkrycie dokonane przez Marię i Piotra Curie, którego autorzy nie opatentowali. Wkrótce po opublikowaniu i darmowym udostępnieniu całemu światu metody wydzielenia i oczyszczenia radu, dynamicznie rozwinął się przemysł radowy, warty miliony ówczesnych dolarów. Tymczasem sam Piotr Curie nie dożył nawet momentu, gdy mógł pracować w odpowiednio wyposażonym laboratorium - zawsze na przeszkodzie stawały kwestie finansowe. Ciężko wyobrazić sobie we współczesnej gospodarce podobną inwestycję, która przyniosłaby tak znaczące efekty zewnętrzne, przy zadziwiająco niskiej stopie zwrotu dla samego inwestora. Oczywiście, Maria i Piotr nie byli zainteresowanymi zyskiem przedsiębiorcami, a kierującymi się szlachetnymi pobudkami naukowcami. Jednak od ich czasów postrzeganie badań naukowych i ich roli w gospodarce diametralnie się zmieniło.

Jeszcze po II wojnie światowej, wśród ekonomistów dominowało przekonanie, że stopa wzrostu gospodarczego zależy w długim okresie od poziomu kapitału fizycznego<sup>7</sup> w gospodarce. Tym samym, by zwiększyć poziom dobrobytu poszczególnych społeczeństw wystarczyło - według wskazówek szkoły keynesowskiej<sup>8</sup> - zwiększać współczynnik oszczędności, co wpłynąć miało pozytywnie na poziom inwestycji. Wiedza ludzka i postęp naukowy, choć zauważane, nie były postrzegane jako istotne czynniki rozwoju ekonomicznego. Dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku Gary Becker wprowadził do ekonomii zagadnienie inwestowania w kapitał ludzki. Kapitał ten, rozumiany jako niematerialne zasoby ucieleśnione w człowieku - pewne umiejętności, doświadczenie i wiedzę - odgrywa w gospodarce równie istotną rolę, jak kapitał fizyczny (Becker, 1962). Rosnące znaczenie przypisywane kapitałowi ludzkiemu w ekonomii miało również ważne implikacje dla naukowej dyskusji dotyczącej mobilności międzynarodowej osób wykwalifikowanych, rozpoczętej w tym samym okresie. Migracje specjalistów, w szczególności naukowców, a więc osób obficie wyposażonych w prywatne zasoby kapitału ludzkiego, stały się obiektem zainteresowania nauk społecznych w II połowie XX wieku. Początkowe określenie, ukute dla tego zjawiska - drenaż mózgow - sugerowało negatywne następstwa tej mobilności, dla krajów wysyłających, które traciły cenne zasoby ekonomiczne na rzecz krajów imigracji. Dyskusja nad drenażem mózgow, która w ekonomii osiągnęła swoje apogeum w latach siedemdziesiątych, została zdominowana przez pesymistów, twierdzących że mobilność osób wykwalifikowanych utrwała nierówności w gospodarce światowej; większość imigrantów pochodziła bowiem w krajach rozwijających się, gdzie była edukowana ze środków publicznych, a następnie przenosiła się do krajów wysokorozwiniętych (Bhagwati i Rodriguez, 1975). Jednak dyskusja na temat ekonomicznych i społecznych skutków migracji specjalistów w tym okresie toczyła się głównie na łamach periodyków naukowych, nie przebijając się do świadomości opinii publicznej i decydentów politycznych<sup>9</sup>.

Dopiero wraz z teorią wzrostu endogenicznego, która powiązała kwestię akumulacji kapitału ludzkiego z postępem naukowo-technicznym (Lucas, 1988; Romer, 1990), w pełni doceniono problem migracji osób wykwalifikowanych. Okazało się bowiem, że w przypadku obecnej, zglobalizowanej gospodarki światowej, tworzenie nowoczesnych technologii wymaga mobilności specjalistów: naukowców, lekarzy, inżynierów, a nawet artystów. Dzieje się tak dlatego, że międzynarodowe migracje są często „jedynym efektywnym sposobem transferowania ukrytej wiedzy poprzez granice państwowe”. Ów międzynarodowy transfer wiedzy, kluczowy dla rozwoju gospodarki światowej, napotyka na istotne bariery kulturowe i instytucjonalne, z którymi wykwalifikowani imigranci muszą się uporać, by wykorzystać swoje umiejętności w sposób jak najbardziej wydajny. Jednak tacy migranci, którzy potrafią - dzięki swojej elastyczności, pracowitości i determinacji - zaadaptować się do nowej sytuacji, stają się kluczowymi jednostkami, spalającymi i łączącymi ze sobą różne systemy ekonomiczne. W tym sensie mobilność międzynarodowa specjalistów staje się więc czymś więcej niż zwykłą formą efektywniejszej alokacji kapitału ludzkiego, ale również źródłem kreatywności i różnorodności: czynników niezbędnych innowacyjnej gospodarce (Williams i Baláž, 2008, s. xi).

Anthony Shorrock zwraca wręcz uwagę, że to mobilność wykwalifikowanych pracowników i kapitału ludzkiego jest jedną z głównych sił napędzających proces globalizacji i rozwój gospodarki światowej. „Analiza globalizacji tradycyjnie koncentrowała się na handlu i mobilności kapitału fizycznego. Tymczasem znacząca część historii globalizacji obejmuje raczej międzynarodowe transfery wiedzy, idei i ludzi, aniżeli towarów i pieniędzy. Nowe pomysły i idee są bowiem generowane przez utalentowane jednostki, mające zdolności do intelektualnej, produktywnej i naukowej twórczości” (Shorrock, 2008, s. xvii). Faktycznie, w dobie tryumfu tzw. Gospodarki Opartej na Wiedzy (*knowledge-based economy*), gdzie dyfuzja wiedzy jest kluczowa dla dalszego wzrostu gospodarczego, mobilność osób wykwalifikowanych staje się swoistym „krwiobiegim” światowej ekonomii.

Wraz z dostrzeżeniem istotności kapitału ludzkiego i korzyści, jakie wykwalifikowani imigranci przynoszą gospodarce krajów przyjmujących, zasadniczo zmienił się skład współczesnych strumieni migracyjnych. Od końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku mobilność specjalistów ulega ciągłej intensyfikacji. Dzieje się tak, bo wraz z przemieszczaniem się kapitału fizycznego - a więc tam, gdzie lokowane są inwestycje - rośnie zapotrzebowanie na wykwalifikowane kadry (Docquier i Rapoport, 2007). W rezultacie tego rosnącego zapotrzebowania na wykwalifikowanych pracowników w skali światowej, ich mobilność podlega o wiele mniejszym ograniczeniom administracyjnym niż w przypadku innych kategorii migrantów. Co więcej, jedną z przyczyn rosnącej dominacji specjalistów i osób z wyższym wykształceniem wśród międzynarodowych migrantów jest selektywna polityka imigracyjna krajów rozwiniętych. Kraje te, wśród których należy wymienić tradycyjne państwa imigracji, jak USA, Kanada, Australia, ale i stosunkowo nowe w tym gronie kraje członkowskie Unii Europejskiej, zaczęły stosować pewne zachęty, mające na celu przyciągnięcie wykwalifikowanych pracowników. Zachęty te obejmują preferencje fiskalne, ułatwienia administracyjne, zwiększenie limitów przyjęć czy wydawanych wiz pracowniczych dla osób zaliczanych do kategorii wykwalifikowanych (OECD, 2007; IOM, 2008).

Kończąc niniejsze rozważania, warto jeszcze raz zastanowić się nad fenomenem bohaterki niniejszego tomu. Nie ulega żadnej wątpliwości, że Maria Skłodowska-Curie była właśnie zglobalizowanym migrantem na miarę XXI wieku, swoistym „brokerem wiedzy”,

postrzegającym postęp naukowy nie w wąskich kategoriach interesu narodowego, ale znacznie szerzej: jako procesu, sprzyjającemu rozwojowi całej ludzkości. Tym samym jej strategia migracyjna była zupełnie wyjątkowa, jak na czasy w których ją realizowała. Podejście do wykwalifikowanych imigrantów uległo bowiem diametralnej zmianie od czasów Skłodowskiej-Curie. Wcześniej niechętnie przyjmowani i ledwo tolerowani, dziś są zachęcani do przyjazdu i pracy. Tym samym nie jest już tak wielkim problemem dla młodej kobiety z Polski, by podjąć zagraniczne studia, a następnie rozpocząć międzynarodową karierę naukową; wystarcza do tego talent i pracowitość. Można więc zaryzykować tezę, że pod wieloma względami Marii Skłodowskiej-Curie byłoby łatwiej funkcjonować we współczesnym, zglobalizowanym świecie, niż na przelocie XIX i XX wieku.

## Bibliografia

- Bash, L., Glick Schiller, N., Szanton Black, C., 1994. *Nations unbound: Transnational projects, postcolonial predicaments, and deterritorialized nation-states*, Langhorne, Pa.: Gordon and Breach.
- Becker, G.S., 1962. *Investment in Human Capital: a Theoretical Analysis*, "The Journal of Political Economy", Vol. 70, No. 5.
- Bhagwati J., Rodriguez C., 1975. *Welfare-Theoretical Analysis of the Brain Drain*, "Journal of Development Economics", Vol. 2.
- Bhagwati J., 1976. *Taxing the Brain Drain*, „Challenge”, Vol. 19, Iss. 3.
- Docquier, F., Rapoport, H., 2007. *Skilled Migration: the Perspective of Developing Countries*, IZA DP No. 2873.
- Giroud, F., 1987. *Maria Skłodowska-Curie*. Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy,
- Glick Schiller, N., Fouron, G.E., 1999. *Terrains of Blood and Nation: Haitian Transnational Social Fields*, "Ethnic and Racial Studies", Vol. 22, No. 2.
- Goldsmith, B., 2011. *Geniusz i obsesja. Wewnętrzny świat Marii Curie*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie,
- IOM, 2008. *World Migration 2008. Managing Labour Mobility in the Evolving Global Economy*, International Organization for Migration, Geneva;
- Kula, M., 1981. *Polonia brazylijska*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza,
- Lucas R. E., 1988. *On the mechanics of economic development*, „Journal of Monetary Economics” Vol. 22 No.1.
- Massey D. S., Arango J., Hugo G., Kouaouci A., Pellegrino A., Taylor J.E., 1998. *Worlds in Motion. Understanding International Migration at the End of the Millennium*. Oxford: Clarendon Press.
- OECD, 2007, *International Migration Outlook: SOPEMI 2007 Edition*, Organization for Economic Co-operation and Development, Paris.
- Pezda, J., 2001. *Polska diaspora we Francji do 1870 roku*, [w:] A., Walaszek, (red.) *Polska diaspora*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Piskurewicz, J., 2007. *Między nauką a polityką. Maria Skłodowska-Curie w laboratorium i w Lidze Narodów*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.



- Praszałowicz D., 2002. *Teoretyczne koncepcje procesów migracji*, "Przegląd Polonijny", 2002, z. 4.
- Romer, P., 1990. *Endogenous Technological Change*, "Journal of Political Economy", Vol. 98 No. 5.
- Śladkowski, W., 2001. Polska diaspora we Francji 1871-1999, [w:] A., Walaszek, (red.) *Polska diaspora*. Kraków: Wydawnictwo Literackie,
- Snowdon, B., Vane, H.R., 2005. *Modern Macroeconomics. Its Origins, Development and Current State*. Northampton: Edward Elgar, Clethtenham.
- Shorrocks, A., 2008. *Introduction*, [w:] A. Solimano (red.), *The International Mobility of Talent. Types, Causes, and Development Impact*. New York: Oxford University Press.
- Wachowicz, R. C., 1981. *O camponês polonês no Brasil*. Curitiba: Casa Romário Martins.
- Walaszek A., 2003. *Migracje w historii Europy: kilka uwag, niekoniecznie nowych*, "Przegląd Polonijny", 2003, z. 3.
- Williams, A.M., Baláž, V., 2008. *International Migration and Knowledge*. Oxon-New York: Routledge.

## Notes

<sup>1</sup> Nie jest jednak moją intencją marginalizowanie zastug polskiego środowiska akademickiego w rozwoju naukowym Marii Skłodowskiej-Curie. Będąc już uznaną badaczką, podczas odczytu wygłoszonego w Warszawie, Maria sama przyznała, że kursy analizy chemicznej oraz analizy minerałów, ukończone (jeszcze przed wyjazdem na studia do Paryża) w tamtejszej Pracowni Chemicznej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, okazały się niezwykle pomocne w jej późniejszej pracy badawczej i przyczyniły się pośrednio do odkrycia radu (por. Piskurewicz, 2007).

<sup>2</sup> Warto nadmienić, że owe wskazówki dotyczące wyjazdu były wyjątkowo precyzyjne i racjonalne pod względem ekonomicznym. W listach stanych do Marii, Bronisława m.in. informowała, kiedy należy wymienić ruble na franki z uwagą na korzystny kurs walutowy (por. Giroud, 1987, s. 33).

<sup>3</sup> Kazimierz Dłuchowski, mąż Bronisławy był podejrzewany o udział w przygotowaniu zamachu na cara Aleksandra II. Dlatego Dłuchowscy wrócili do Warszawy dopiero w 1898 roku, po ogłoszeniu amnestii przez rosyjskie władze, a w 1902 przenieśli się do Zakopanego, gdzie założyli sanatorium dla ludzi z chorobami płuc (Giroud, 1987).

<sup>4</sup> Jan Kazimierz Danysz, na początku wojny zmobilizowany do francuskiej armii, zginął na froncie w sierpniu 1914 roku. Po jego śmierci pracami zespołu warszawskiego kierował Ludwik Wertenstein. Dzięki niemu Pracownia Radiologiczna funkcjonowała przez cały okres wojenny.

<sup>5</sup> W 1919 roku Maria Skłodowska-Curie została profesorem honorowym Uniwersytetu Warszawskiego, ponadto kilkakrotnie odwiedzała uczelnię w trakcie swojego życia, wygłaszając wykłady i uczestnicząc w uroczystościach uniwersyteckich (np. inauguracji roku akademickiego w 1921 r., por. <http://sklodowska.um.warszawa.pl/pl/miejsce/universytet-warszawski>, data dostępu: 19 maja 2011).

<sup>6</sup> Por. Pisurkiewicz (2007, s. 188).

<sup>7</sup> A więc zasobu maszyn, narzędzi i budynków w gospodarce narodowej.

<sup>8</sup> Należy jednak wyraźnie podkreślić, że nie chodziło tu o poglądy samego Johna Maynarda Keynesa, którego analizy koncentrowały się na opisie gospodarki w krótkim okresie, a o model gospodarki narodowej rozwinięty przez Roya Harroda i Evseya Domara (tzw. model Harroda-Domara, por. Snowdon i Vane, 2005).

<sup>9</sup> Taki los spotkał m.in. dość sensowną propozycję opodatkowania dochodów wykwalifikowanych emigrantów, nazwaną od jej pomysłodawcy podatkiem Bhagwati'ego (*Bhagwati Tax*, por. Bhagwati, 1976). Miał on zrekompensować krajom rozwijającym się emigrację ich wykształconych obywateli. Propozycja, mimo że przyjęta pozytywnie przez ekspertów i naukowców, nie doczekała się implementacji.